

## Komunia versus parochializm. Współpraca między parafiami w ujęciu pastoralno-teologicznym

### WSTĘP

Jakiś czas temu poproszono mnie o wygłoszenie referatu na spotkaniu proboszczów poznańskich i podpoznańskich na temat współpracy między parafiami w budowaniu komunii Kościoła. Ponieważ głównym celem spotkania było umożliwienie duszpasterzom wymiany doświadczeń, moje wystąpienie miało przyjąć formę skondensowanego wprowadzenia pastoralno-teologicznego w wyżej wymienioną tematykę<sup>1</sup>.

Zanim rozpocząłem poszukiwanie literatury przedmiotu, sięgnąłem do własnych doświadczeń duszpasterskich (wiele lat pracowałem w duszpasterstwie polskim, austriackim i niemieckim; pochodzę z niemałego miasta, w którym jest obecnie osiem parafii), szukając odpowiedzi na pytanie: Czy parafie w ogóle ze sobą współpracują? Wpisanie hasła „współpraca między parafiami” do wyszukiwarek internetowych pokazało, że jest wiele parafii, które na swoich stronach www szczycą się współpracą z sąsiednimi lub innymi parafiami, nawet zagranicznymi (zwykle w ramach zainicjowanego przez lokalne samorzady partnerstwa gmin czy miast). Nierzadko jest to współpraca na płaszczyźnie duszpasterskiej (np. dwie parafie – jedna procesja Bożego Ciała), ekumenicznej, przede wszystkim zaś na niwie katechezy szkolnej, obejmującej zwykle dzieci z różnych parafii. Ostatecznie jednak zyskałem wrażenie, że współpraca między parafiami traktowana jest często jako coś nadzwyczajnego, a niekiedy wręcz wymuszonego konkretnymi okolicznościami, potrzebami czy niedostatkami. Bardzo wyraźnie widać to w Niemczech czy Austrii, gdzie z powodu wieloletniego już kryzysu powołań kapłańskich większość parafii *musi* współpracować z innymi (jedną lub dwiema) parafiami poprzez osobę wspólnego proboszcza i w ramach nowych struktur, jak np. regiony, związki parafii (niem. Pfarrverbunde) czy jednostki duszpasterskie (niem. Seelsorgeeinheiten). U nas zaś sami proboszczowie przyznają, że współpraca z innymi parafiami jest raczej okazjonalna i ogranicza się często do wzajemnej pomocy w słuchaniu spowiedzi w Adwencie czy Wielkim Poście oraz zorganizowania wspólnej procesji. Z ich relacji podczas wspomnianego spotkania można było wywnioskować jeszcze jedno: parafie (proboszczowie) bardziej ze sobą konkurują niż współpracują.

Uzasadnienia dla współpracy między parafiami szukałem też w obowiązującym aktualnie Kodeksie Prawa Kanonicznego. Znalazłem tam jednak tylko pośrednie zobowiązanie do niej w sformułowanych przezeń zadaniach proboszcza: „Proboszcz [...] współpracuje z własnym biskupem i diecezjalnym prezbiterium, zabiegając także o to, by wierni troszczyli się o parafialną wspólnotę, czuli się członkami zarówno diecezji,

<sup>1</sup> Por. A. Kalbarczyk, *Współpraca wspólnot parafialnych w budowaniu komunii Kościoła. Wprowadzenie pastoralno-teologiczne*, „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej”, LVIII (2007) nr 11, s. 38-42.

jak i Kościoła powszechnego, oraz uczestniczyli w rozwijaniu lub podtrzymywaniu tej wspólnoty” (KPK kan. 529 § 2).

Jeśli idzie o literaturę przedmiotu, to zagadnienie współpracy między parafiami jest ciągle jeszcze słabo opracowane. Poruszane jest najczęściej zdawkowo, niejako *przy okazji*, w pracach z zakresu soborowej eklezjologii *communio*, teologii parafii, duszpasterstwa parafialnego<sup>2</sup>. Sygnalizują je artykuły na temat przemian w strukturach kościelnych, kierowania parafią (parafiami)<sup>3</sup> i kryzysu powołań<sup>4</sup> na Zachodzie Europy. Właściwie jedyne szersze i bezpośrednie opracowanie tej problematyki znaleźć można w piątym rozdziale drugiego tomu podręcznika teologii pastoralnej, poświęconego duszpasterstwu parafialnemu, autorstwa wiedeńskiego pastora Paula M. Zulehnera<sup>5</sup>.

Dlaczego wobec tego parafie powinny ze sobą współpracować i być otwarte na otaczającą je rzeczywistość? W jakich obszarach, przestrzeniach ta współpraca ma się dokonywać? Jakimi zasadami mają się przy tym parafie kierować?

### 1. Współpraca między parafiami budowaniem i przejawem *communio* Kościoła

Żeby zrozumieć potrzebę stałej, wypływającej z pozytywnych przesłanek, współpracy między parafiami, musimy sobie najpierw uświadomić, że „Kościół urzeczywistnia się we wspólnotach parafialnych, ale się w nich nie wyczerpuje”<sup>6</sup>. Kierowanie się tą zasadą uchroni nas i nasze wspólnoty parafialne przed tzw. parochializmem. Pojęcie to stworzył (zmarły w 1982 roku) inny słynny wiedeński pastoralista Ferdinand Klostermann. Oznacza ono popadanie parafii w „samozadowolenie”, skupianie się wyłącznie na sobie samej (dosł. „na czubku własnej wieży kościelnej”) przy równoczesnym zamykaniu się w sobie i odcinaniu się od otaczającej ją rzeczywistości, tzn. od innych parafii, dekanatu, diecezji, jak też i świeckich struktur: gminy, wsi, miasta, dzielnicy<sup>7</sup>.

Parochializm jest sprzeczny z nauką Soboru Watykańskiego II o Kościele jako *communio*. Pojęcie to i jednocześnie motyw przewodni soborowej eklezjologii oznacza w pierwszym rzędzie nie strukturę Kościoła, lecz jego istotę lub – jak mówi Sobór –

<sup>2</sup> Zob. L. Karrer. (red.), *Handbuch der praktischen Gemeindefarbeit*, Freiburg – Basel – Wien 1990, s. 39-40; H.-J. Frisch, *Leitfaden Gemeindepastoral*, Düsseldorf 1992, s. 25-54; P. M. Zulehner, *Aussterben oder Aufbrechen. Zur Zukunft unserer Pfarrgemeinden*, „Anzeiger für die Seelsorge. Zeitschrift für Pastoral und Gemeindepraxis” 4 (2001), s. 10-15; B. Ernsperger, *Eine zukunftsfähige Perspektive. Was steckt hinter dem „Rottenburger Modell”?*, „Anzeiger für die Seelsorge. Zeitschrift für Pastoral und Gemeindepraxis” 4 (2001), s. 5-8.

<sup>3</sup> Zob. W. Kasper, *Der Leitungsdienst in der Gemeinde*, „Arbeitshilfen” 118, Bonn 1994; M. Belok, *Leiten von Gemeinden*, „Diakonia” 3 (2000), s. 188-193 (cały zeszyt poświęcony jest problematyce kierowania parafią/parafiami).

<sup>4</sup> W. Kasper, *Gemeindeaufbau und Gemeindeführung. Pastorale Perspektiven angesichts des Priestermangels*, Rottenburg a. N., 1991, s. 12-15; P. M. Zulehner, *Priestermangel praktisch. Von der versorgten zur sorgenden Pfarrgemeinde*, München 1983.

<sup>5</sup> P. M. Zulehner, *Gemeindepastoral. Orte christlicher Praxis*, Düsseldorf 1989, s. 204-224.

<sup>6</sup> P. Zulehner, *Kirche ereignet sich in Gemeinden*, w: W. Ludin, Th. Seiterich, P. M. Zulehner (red.), *Wir Kirchenträume. Basisgemeinschaften im deutschsprachigen Raum*, Olten 1987, s. 10.

<sup>7</sup> P. Zulehner, *Gemeindepastoral. Orte christlicher Praxis*, s. 204.

jego misterium. W tym znaczeniu Kościół jest sakramentem, tzn. znakiem i narzędziem zjednoczenia, *communio* z Bogiem i jednością rodzaju ludzkiego (zob. KK 1n).

Dalej pojęcie *communio* należy rozumieć jako udział (participatio) w życiu Bożym poprzez słowo i sakrament (zwłaszcza Eucharystię), z których Kościół żyje. *Communio* jest łaską i darem, jest naszym wspólnym udziałem w jednej prawdzie, w jednym życiu i w jednej miłości, którymi obdarował nas Bóg przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym i do których mamy przystęp właśnie poprzez słowo i sakrament.

*Communio* to także tworzona poprzez słowo i sakrament wspólnota (koinonia) chrześcijan i Kościołów partykularnych. Kościół partykularny, tzn. diecezja, na czele której stoi biskup, nie jest jedynie fragmentem czy „jednostką administracyjną” Kościoła powszechnego, lecz jest zawsze Kościołem w pełni – jednakże nie odizolowanym i zamkniętym w sobie, lecz trwającym we wspólnocie, w jedności, w komunii z wszystkimi innymi Kościołami partykularnymi.

Z takim rozumieniem pojęcia *communio* wiąże się ściśle czwarty jego wymiar: *communio fidelium*, czyli katolicka jedność wszystkich wiernych, całego Ludu Bożego, w którym „poszczególne części przynoszą innym i całemu Kościołowi właściwe sobie dary, tak iż całość i poszczególne części doznają wzrostu na skutek wzajemnej łączności wszystkich oraz dążenia do pełni w jedności”. Dlatego też wszyscy członkowie Ludu Bożego „powołani są do wzajemnego udzielania sobie dóbr i również do poszczególnych Kościołów odnoszą się słowa Apostoła: „Jak każdy otrzymał łaskę, tak niech służy jeden drugiemu na wzór dobrych szafarzy rozlicznej łaski Bożej’ (1 P 4,10)” (KK 13). *Communio fidelium* to powszechna partycypacja w darach i współodpowiedzialność wszystkich członków Kościoła.

Kościół nie istnieje sam dla siebie. Jest on Kościołem w świecie i dla świata. Z tego wypływa piąty i ostatni wymiar pojęcia *communio*: wspólnota, jedność Kościoła jest wzorcem, typem, modelem *communio* ludzi i narodów, jest sakramentem, znakiem i narzędziem jedności i pokoju w świecie. Jednakże Kościół żyjący w świecie nie jest z tego świata. *Communio*, które on stanowi i daje, przewyższa każdą czysto ludzką wspólnotę, gdyż nawet śmierć nie jest w stanie jej zniszczyć. W tym sensie zaś Kościół stanowi *communio sanctorum* – wspólnotę między ziemskim a niebiańskim Kościołem i jest jedyną odpowiedzią na nasze pytanie o życie nieprzemijające i wieczną komunie z wieczną Miłością, którą jest Trójjedyny Bóg<sup>8</sup>.

Nauka ta w całości stanowi uzasadnienie dla współpracy wspólnot parafialnych w budowaniu komunii Kościoła i pokazuje, że współpraca ta jest jednocześnie wyrazem, przejawem tej komunii.

## 2. „Przestrzenność” współpracy

Wszelka kooperacja, komunikacja, dialog na płaszczyźnie międzyparafialnej, a także pozaparafialnej możliwe są jedynie poprzez otwarcie się wspólnoty parafialnej na otaczającą ją rzeczywistość. Zwykle dokonuje się ono w dwojnasób: (1) poprzez działające w wielu parafiach ponadparafialne organizacje, związki i stowarzyszenia, jak

<sup>8</sup> Por. *List do Biskupów Kościoła Katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako komunია*, w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994*, Tarnów 1995, s. 129-132.

np. Akcja Katolicka, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży itp. oraz wszelkiego rodzaju ruchy, czyli tzw. *movimenti*, np. Neokatechumenat, Ruch Światło – Życie, Domowy Kościół (Oaza Rodzin), Odnowa w Duchu Świętym itp., jak też (2) poprzez udział parafii we wszelkiego rodzaju przedsięwzięciach duszpasterskich wykraczających poza obszar teże parafii, a obejmujących np. „związek parafii” (Niemcy, Austria), dekanat, region, diecezję czy prowincję kościelną albo jakiś duży obszar Kościoła światowego bądź też miasto liczące kilka czy kilkanaście parafii.

Każda wspólnota parafialna – podobnie jak każdy z nas – żyje nie tylko w określonym czasie, lecz także w określonej przestrzeni. Ma ona swoją historię – jest zatem określona czasem. Z drugiej zaś strony, istnieje ona w określonym miejscu, tzn. ma wyraźne odniesienie do przestrzeni<sup>9</sup>. Dlatego mówiąc o parafii, posługujemy się pojęciami odnoszącymi się do przestrzeni. Nazywamy je np. „wyrasłymi z wiary przestrzeniami życia”, „biotopami wiary”, „oazami życia”, „miejscami schronienia”<sup>10</sup>.

Ten stosunek parafii do przestrzeni nie wyczerpuje się w tym, że został jej przypisany konkretny, wyraźnie określony obszar, terytorium (mówimy w tym sensie o parafiach terytorialnych). Zwykle do danej parafii należą wszyscy ochrzczeni mieszkający na jej obszarze. Jednakże obok takich parafii terytorialnych istnieją, jak wiemy, parafie personalne. Wówczas nie miejsce zamieszkania a przynależność do określonej grupy czy kategorii osób stanowi kryterium przynależności do wspólnoty wierzących. Ale i takie wspólnoty osobowe i kategoriale związane są z przestrzenią, z jakimś konkretnym miejscem. W praktyce kryterium osobowe i przestrzenne łączą się ze sobą.

Widzimy zatem, jak ważna jest dla wspólnoty parafialnej przestrzeń, w której ona żyje i działa. Jednakże nie tylko wspólnoty parafialne związane są z przestrzenią. Również działalność duszpasterska Kościoła wiąże się ściśle z przestrzenią, określonym miejscem czy miejscami.

Zasięg przestrzenny poszczególnych działań, oddziaływań, akcji, przedsięwzięć, projektów duszpasterskich bywa jednak różny, tzn. albo nie obejmuje całego obszaru parafii, albo wykracza daleko poza jej granice. Fakt ten pokazuje wyraźnie, że przestrzeń pojedynczej parafii nie wystarcza dla działalności duszpasterskiej albo że pojedyncza parafia nie może być traktowana jako jedyna, wyłączna przestrzeń dla działalności duszpasterskiej. Fakt ten tłumaczy też, dlaczego między poszczególnymi parafiami, czyli – z teologicznego punktu widzenia – podstawowymi jednostkami Kościoła partykularnego, wytworzyły się ponadparafialne i pozaparafialne struktury duszpasterskie, takie jak np. związki parafii, dekanaty i regiony.

### 3. Kryteria współpracy

Można wyróżnić trzy kryteria decydujące o tym, do jakich ponadparafialnych lub pozaparafialnych „płaszczyzn” czy „struktur” przestrzennych można przypisać konkretne działania duszpasterskie<sup>11</sup>:

<sup>9</sup> Zob. P. M. Zulehner, *Gemeindepastoral. Orte christlicher Praxis*, s. 213-216.

<sup>10</sup> Zob. F. Breid, *Daten und Impulse zur Landpastoral*, Linz 1982.

<sup>11</sup> Zob. N. Greinacher, *Raumgerechte Seelsorge*, „Der Seelsorger” 35 (1965), s. 191-199.

### 3.1. Charyzmaty, dary, uzdolnienia

Decyzja o tym, w jakiej „przestrzeni” osadzić jakieś działanie pastoralne, tzn., czy w parafii, czy na poziomie dekanatu, czy regionu albo dużego miasta, zależy od ilości ludzi, którzy mogą się podjąć tego zadania. Trudno podejmować się w parafii jakichś zadań duszpasterskich, jeżeli do ich wypełnienia brakuje nam ludzi dysponujących niezbędnymi uzdolnieniami albo jeżeli nikt w parafii nie okazuje zainteresowania tymże zadaniem. Trzeba zatem rozważyć, czy nie lepiej byłoby przenieść dane zadanie duszpasterskie na inną, szerszą płaszczyznę. Oczywiście najważniejsze jest przy tym to, aby proboszcz/ kierownictwo parafii miało dobre rozeznanie w tym, jakimi ludźmi, o jakich charyzmatach, może dysponować.

### 3.2. Środki materialne

To jakich działań duszpasterskich podejmuje się parafia, dekanat czy diecezja, zależy również od tego, jakie środki materialne mają do dyspozycji. Żadna parafia nie będzie miała ambicji utworzenia np. jadłodajni dla bezdomnych, bo nie dysponuje niezbędnymi do tego środkami materialnymi. Przedsięwzięcie to może być jednak zrealizowane na płaszczyźnie międzyparafialnej, dekanalnej, międzydekanalnej, miejskiej (w miastach dużych lub średniej wielkości).

### 3.3. Symetria (proporcjonalność, współmierność)

To bardzo ważne kryterium usytuowania przestrzennego działań duszpasterskich – zwłaszcza na płaszczyźnie kontaktów, komunikacji z innymi grupami społecznymi, przedstawicielami samorządów lokalnych, z władzami politycznymi. Symetria zachowana jest wtedy, gdy np. w sprawach dotyczących jakiegoś dużego miasta z jego radą albo prezydentem Kościoła komunikuje się nie na płaszczyźnie jednej parafii, lecz na szczeblu wyższym, a więc dekanatu, dekanatów lub diecezji.

### 3.4. Dwie podstawowe zasady katolickiej nauki społecznej

W każdym z tych trzech kryteriów muszą być uwzględnione dwie podstawowe zasady katolickiej nauki społecznej, regulujące współzycie i współdziałanie ludzi w grupach i organizacjach społecznych<sup>12</sup>:

#### 3.4.1. Zasada pomocniczości

Pomocniczość (subsidiarność) to normatywna zasada porządku społecznego, według której jednostki, grupy społeczne, społeczności wyższego rzędu zobowiązane są do niesienia pomocy uzupełniającej mniejszym społecznościom, przy czym przejmują one tylko te zadania, które nie mogą być skutecznie realizowane przez szczebel niższy. Zasada pomocniczości w wymiarze kościelnym może odnosić się tak do Kościoła w jego

<sup>12</sup> Zob. P. M. Zulehner, *Gemeindepastoral. Orte christlicher Praxis*, s. 217-218.

całościowej postaci, jak i do jego funkcjonowania w ramach określonych struktur pośrednich. W tym drugim wymiarze chodzi przede wszystkim o tworzenie takich struktur pośrednich i wzajemnych relacji między nimi, które mają pomóc wiernym uczestniczyć w sposób aktywny i odpowiedzialny w życiu Kościoła oraz podtrzymywać i rozwijać ich życie religijno-kościelne<sup>13</sup>.

### 3.4.2. Zasada solidarności

Jan Paweł II pisał w *Sollicitudo rei socialis*, iż bez solidarności nie ma dla ludzi przyszłości. Zaznaczył, że nie jest ona „tylko nieokreślonym współczuciem czy powierzchownym rozrzewnieniem wobec zła dotykającego wielu osób, bliskich czy dalekich”. Solidarność to cnota, która w świetle wiary „zmierza do przekroczenia samej siebie”, to „mocna i trwała wola angażowania się na rzecz dobra wspólnego, czyli dobra wszystkich i każdego, wszyscy bowiem jesteśmy naprawdę odpowiedzialni za wszystkich” (SRS 38-40). Zasada solidarności zobowiązuje poszczególne jednostki do wzajemnej pomocy i promocji. Mniejsze jednostki są zobowiązane do wspierania wyższych szczebli, tzn. większych jednostek w realizacji ich zadań. I odwrotnie: jednostki nadrzędne są zobowiązane do wspierania jednostek podrzędnych w realizacji zadań, które je przerastają. Zasada solidarności dotyczy też sfery finansowej. Znaczy to, że parafia nie może myśleć wyłącznie o własnych potrzebach materialnych, lecz powinna – w miarę swoich możliwości wspierać finansowo Kościół lokalny i światowy<sup>14</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Realizacji omówionych powyżej zasad we współpracy, współdziałaniu na różnych płaszczyznach kościelnych i pozakościelnych domaga się – jak zaznaczyłem na wstępie – nasze rozumienie Kościoła jako *communio*. Kooperacja między wspólnotami parafialnymi służy urzeczywistnieniu tej komunii i jest jednocześnie jej urzeczywistnieniem. Poprzez dialog, komunikację i kooperację na różnych płaszczyznach kościelnych i pozakościelnych mamy odkrywać stale, na nowo tajemnicę Kościoła i jednocześnie ów dialog, komunikację i kooperację duchowo pogłębiać.

Kościół jest co prawda również wielkością socjologiczną, grupą społeczną i powinny być w nim uwzględniane podstawowe zasady socjologiczne, ale jako *communio* jest on czymś znacznie więcej niż zwykłe ludzkie zgromadzenie. Dobrze wiemy, że komunii Kościoła nie da się „zrobić” lub „zorganizować”, bo jest on „w Chrystusie niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (KK 1). Niemniej owo *communio* Kościoła urzeczywistnia się też poprzez komunikację wewnętrzną i zewnętrzną, a więc ze „światem” i z „czasem”, w którym Kościół, jego poszczególne parafie, dekanaty i diecezje żyją. Dlatego też żadna

<sup>13</sup> Zob. K. Święś, *Pomocniczości zasada*, w: R. Kamiński i in. (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 644-647; N. Glatzel, *Subsidiarität in der Kirche*, w: *Gemeinsam Kirche sein. Theorie und Praxis der Communio. Festschrift der Theologischen Fakultät der Universität Freiburg für Erzbischof Dr. Oskar Saier*, Freiburg – Basel – Wien 1992, s. 370-382.

<sup>14</sup> Por. S. Knobloch, *Praktische Theologie. Ein Lehrbuch für Studium und Pastoral*, Freiburg – Basel – Wien 1996, s. 353-358 (postulat solidarności i otwartej na społeczeństwo parafii).

jednostka, komórka tej komunii nie jest wielkością statyczną i zamkniętą w sobie. Jest ona procesem, drogą, a to oznacza, że każda nasza parafia jest zawsze, w każdym czasie „Kościołem otwartych drzwi” – otwartych dla innych parafii, dla całego dekanatu, dla swojej diecezji i innych diecezji, dla wszystkich ludzi, dla otaczającego ją świata - otwartym na wzajemne zbudowanie i ubogacenie obfitymi darami żyjącego w komunii Osób Trójjedynego Boga.

#### ZUSAMMENFASSUNG

Die Zusammenarbeit zwischen verschiedenen Pfarrgemeinden soll im Kontext des Prinzips der Kirche als *Communio* gesehen werden. Sie soll dieses Prinzip verwirklichen. Durch vielfältige Aktivitäten auf der kirchlichen Ebene und ausser der Kirche soll das Geheimnis der Kirche erkannt werden und die Spiritualität der Mitglieder vertieft werden. Obwohl beim Schaffen der *Communio* viele Prinzipien und Kriterien beachtet und verwendet werden, soll man aber ins Auge fassen, dass sie nicht einfach „gemacht” oder „organisiert” werden kann. Jede Einheit dieser *Communio* (Pfarrgemeinde, Dekanat, Bistum) ist keine statische Grösse, sondern sie ist dynamisch. Dadurch muss die Pfarrgemeinde für alle offen sein.